
Z orzecnictwa Sądu Najwyższego w sprawach adwokackich

Palestra 10/12(108), 139-142

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

261 k.p.c. obowiązany on jest odmówić odpowiedzi na pytania, które by mogły naruszyć obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej.

Prezydium NRA wyraża jednak pogląd, że adwokat uprawniony będzie do ujawnienia w koniecznych granicach wiadomości objętych tajemnicą zawodową uzyskanych od osoby dochodzącej od niego roszczeń odszkodowawczych z tytułu udzielonej tej osobie pomocy prawnej. Sytuacja adwokata w tym wypadku podobna jest do sytuacji oskarżonego w procesie karnym.

Ponieważ w świetle wymienionych wyżej orzeczeń Sądu Najwyższego w zakresie obowiązku przestrzegania przepisu art. 7 u. o u.a. w związku z art. 91 i 92 § 1 k.p.k. nastąpiły istotne zmiany, wyjaśnienie Wydziału Wykonawczego NRA z dn. 22.I.1960 r. straciło aktualność i dlatego należało je uchylić.

Z ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO **W SPRAWACH ADWOKACKICH**

Uchwały Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów w sprawach dotyczących adwokatów

1

UCHWAŁA SĄDU NAJWYŻSZEGO

z dnia 25.VII.1966 r.

(RAD 20/66)

Sąd Najwyższy w Warszawie, po rozpoznaniu w dniu 25.VII.1966 r. wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały zawierającej odpowiedź na następujące pytanie prawne.

„Czy w stosunku do podlegającego odpowiedzialności dyscyplinarnej, przewidzianej w przepisach o ustroju adwokatury, sprawcy przewinienia dyscyplinarnego popełnionego przed dniem 1.I.1964 r., tj. przed dniem wejścia w życie ustawy o ustroju adwokatury z dnia 19.XII.1963 r. (Dz. U. Nr 57, poz. 309) można stosować i w jakim zakresie kary dyscyplinarne przewidziane w powołanej wyżej ustawie, a w szczególności kary dyscyplinarne nie prze-

widziane w poprzednio obowiązującej ustawie o ustroju adwokatury z dnia 27.VI.1950 r. (Dz. U. z 1959 r. Nr 9, poz. 41)?”

uchwalił:

„W stosunku do podlegającego odpowiedzialności dyscyplinarnej, przewidzianej w przepisach o ustroju adwokatury, sprawcy przewinienia dyscyplinarnego popełnionego przed dniem 1.I.1964 r., tj. przed dniem wejścia w życie ustawy o ustroju adwokatury z dnia 19.XII.1963 r. (Dz. U. Nr 57, poz. 309), stosuje się ustawę nową, chyba że ustawa dawna jest dla obwinionego względniejsza”.

Z uzasadnienia:

Ustawa o ustroju adwokatury nie zawiera przepisów, które dotyczą kwestii wynikłych na tle kolizji w czasie norm o odpowiedzialności dyscyplinarnej. W tej sytuacji, skoro odpowiedzialność dyscyplinarną należy traktować jako odpowiedzialność typu karnego, za właściwe do rozstrzygnięcia omawianej kwestii trzeba uznać — w drodze analogii korzystnej dla obwinionych — zasady przewidziane w art. 2 k.k.

W związku z powyższym uznać należy z kolei, że nie ma przeszkód — przy uwzględnieniu zasad wyrażonych w art. 2 § 1 k.k. — do stosowania za przewinienie dyscyplinarne, popełnione przed dniem 1.I.1964 r., kar dyscyplinarnych przewidzianych w nowej ustawie, a nie przewidzianych w ustawie dawnej.

Skoro zaś zasadą art. 2 § 1 k.k. jest, by sprawca nic nie stracił na zmianie ustawodawstwa, natomiast uzyskał

wszelkie korzyści, jakie dlań z tej zmiany wynikają, to w razie uznania kary wydalenia, wymierzonej według dawnej ustawy, za rażąco surową nie można wymierzyć obwinionemu kar bezpośrednio poprzedzających karę wydalenia według nowej ustawy (tj. czasowego pozbawienia prawa wykonywania zawodu — pkt 6 ust. 1 art. 94 nowej ustawy bądź przeniesienia siedziby — pkt 5 powyższego artykułu), lecz należy orzec na podstawie przepisów dawnej ustawy karę co najmniej bezpośrednio poprzedzającą karę wymierzoną (tj. czasowe zawieszenie w czynnościach zawodowych — pkt 3 art. 89 dawnej ustawy). I na odwrót: w razie uznania kary czasowego zawieszenia w czynnościach zawodowych, wymierzonej według dawnej ustawy, za rażąco łagodną należy wymierzyć obwinionemu kary przewidziane pod pkt 5 i pkt 6 ust. 1 art. 94 nowej ustawy, natomiast nie ma obowiązku wymierzenia kary, która w dawnej ustawie wymieniona jest bezpośrednio po karze czasowego zawieszenia.

2

UCHWAŁA SĄDU NAJWYŻSZEGO

z dnia 25.VII.1966 r.

(RAD 21/66)

Sąd Najwyższy w Warszawie, po rozpoznaniu w dniu 25.VII.1966 r. wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 4.VI.1966 r. o podjęcie uchwały zawierającej odpowiedź na następujące pytanie prawne:

„Czy Sąd Najwyższy, rozpoznając odwołanie Ministra Sprawiedliwości od odmawiającej skreślenia z listy adwokatów uchwały rady adwokackiej lub Naczelnej Rady Adwokackiej, władny jest sam orzec skreślenie z listy adwokatów, czy też uznawszy odwołanie za zasad-

ne, może jedynie, uchylając zaskarżoną uchwałę, przekazać sprawę radzie adwokackiej lub Naczelnej Radzie Adwokackiej do ponownego rozpoznania?”

u c h w a l i ł :

„Sąd Najwyższy w postępowaniu toczącym się wskutek odwołania od uchwały rady adwokackiej lub Naczelnej Rady Adwokackiej, odmawiającej skreślenia z listy adwokatów, może uchylić tę uchwałę i orzec skreślenie z listy adwokatów, jeżeli pozwalają na te dowody przeprowadzone w postę-

powaniu w tym przedmiocie w radzie adwokackiej, Naczelnej Radzie Adwokackiej lub przed Sądem Najwyższym. W innych wypadkach Sąd Najwyższy uchylając zaskarżoną uchwałę, gdy zachodzą ku temu podstawy, przekazuje kwestię skreślenia adwokata z listy radzie, która uchwałę tę wydała”.

Z uzasadnienia:

I. Przewidziane w art. 81 ustawy o ustroju adwokatury postępowanie w kwestii skreślenia adwokata z listy adwokatów jest postępowaniem szczególnym. W postępowaniu odwoławczym bowiem przed Sądem Najwyższym, które może się toczyć również wskutek odwołania się adwokata (ust. 1 art. 81 u. o u. a.), odbywa się kontrola zasadności uchwały podjętej na podstawie art. 78 ust. 1 pkt 8 ustawy o ustroju adwokatury, a więc orzeczenia wydanego w postępowaniu administracyjnym. Wymieniona ustawa, poddając tego rodzaju uchwały kontroli sądowej, zaznaczyła jedynie (art. 81 ust. 4), że przy rozpoznawaniu odwołań od tych uchwał ma zastosowanie art. 104 tejże ustawy. Przepis ten wskazuje skład Sądu Najwyższego właściwy do orzekania w tych sprawach oraz tryb powoływania tego składu. Natomiast przepis ten nie mówi o trybie postępowania, jaki ma zastosowanie przy rozpoznawaniu odwołań od uchwał wydanych na podstawie art. 78 ust. 1 pkt 8 ustawy o ustroju adwokatury. Zachodzi więc w omawianym zakresie luka w przepisach ustawy, którą należy wypełnić odpowiednimi przepisami kodeksu postępowania karnego.

Przepisami, które mogą w danym wypadku wchodzić w rachubę, są normy regulujące zażalenie i postępowanie rewizyjne.

Wyboru we wskazanym zakresie należy dokonać z uwzględnieniem okoliczności, który z przewidzianych w k.p.k. trybów rozpoznawania środków

zaskarżenia stwarza lepsze gwarancje dla kontroli zasadności uchwały podjętej w trybie art. 78 ust. 1 pkt 8 ustawy o ustroju adwokatury. Otóż trybem takim jest postępowanie rewizyjne, ponieważ rozpoznanie sprawy następuje na rozprawie, co sprawia, że zainteresowany adwokat ma możliwość ustnie wypowiedzieć się względem wszystkich kwestii ulegających rozstrzygnięciu oraz przedstawić w ten sam sposób swoje wnioski. Zagwarantowanie tych praw jest konieczne dlatego, że uchwała podjęta na podstawie art. 78 ust. 1 pkt 8 ustawy o ustroju adwokatury pociąga za sobą daleko idące następstwa dla zainteresowanego.

II. Sprawa na skutek odwołania od uchwały wydanej w myśl art. 78 ust. 1 pkt 8 ustawy o ustroju adwokatury nie jest sprawą karną. Dlatego też spośród przepisów regulujących postępowanie rewizyjne przed Sądem Najwyższym mogą być stosowane odpowiednio tylko te przepisy, które ze względu na odmienny charakter tego rodzaju sprawy mogą mieć zastosowanie. Do takich przepisów nie należy jednak art. 388 § 4 k.p.k.

Przepis tego artykułu stanowi, że Sąd Najwyższy, orzekając co do istoty sprawy, nie może skazać oskarżonego uniewinnionego. Artykuł ten wprowadza więc ograniczenie wskazanych w zdaniu pierwszym § 1 art. 388 k.p.k. uprawnień Sądu Najwyższego do merytorycznego orzekania na niekorzyść oskarżonego. W tych warunkach § 4 art. 388 k.p.k., jako stwarzający wyjątek od ogólnej zasady, podlega wykładni ścieśniającej, nie może być zatem rozciągnięty na inne wypadki niż wyrok uniewinniający lub umarzający postępowanie (w wyroku takim również nie doszło do ustalenia winy oskarżonego). Dlatego też Sąd Najwyższy — mimo zasady wyrażonej w art. 388 § 4 k.p.k. — ma prawo np. zasądzić roszczenie cywilne, gdy zostanie w tej części założona rewizja powoda

cywilnego podlegająca rozpoznaniu, chociaż powództwo cywilne zostało pozostawione bez rozpoznania lub oddalone.

Między odmową skreślenia z listy adwokatów zawartą w uchwale rady adwokackiej lub Naczelnej Rady Adwokackiej a wyrokiem uniewinniającym lub umarzającym postępowanie nie można postawić znaku równości. W tym ostatnim bowiem wypadku wyrok zawiera stwierdzenie, że oskarżony nie ponosi odpowiedzialności karnej, uchwała zaś odmawiająca skreślenia z listy adwokatów na podstawie art.

78 ust. 1 pkt 8 ustawy o ustroju adwokatury stanowi orzeczenie administracyjne odmawiające zastosowania sankcji leżących poza sferą prawa karnego.

Ze względu więc na konieczność ściślej wykładni art. 388 § 4 k.p.k. wyrażona w nim zasada nie ma zastosowania przy rozpoznawaniu odwołań od uchwały rady adwokackiej lub Naczelnej Rady Adwokackiej, odmawiającej skreślenia adwokata z listy adwokatów na podstawie art. 78 ust. 1 pkt 8 ustawy o ustroju adwokatury.

PRASA O ADWOKATURZE

Jak refren w piosence, wraca często na łamy prasy temat: „Jaki wpływ wywiera praca radców prawnych na kształtowanie się stosunków między zakładem-pracodawcą a pracownikiem?” Ten niewątpliwie ważny społecznie problem stał się także przedmiotem publicystycznych rozważań Natalii Buksdorf w artykule pt. *Na przekór schematom* („Trybuna Ludu”, nr 300 z dn. 30 października br.).

Autorka, na przykładzie analizy pracy biura radcy prawnego w Fabryce Samochodów Osobowych (FSO) w Warszawie, wydobyła na światło dzienne nowe metody rozwiązywania konfliktów pomiędzy uspołecznionym pracodawcą a pracownikami. Dotychczas w wielu zakładach pracy holdowano utartym schematom i nawykom myślowym: „Według nich biuro (biuro prawne w przedsiębiorstwie — dop. mój S. M.) jest od tego, by margines ryzyka dyrekcji przy zaspokajaniu roszczeń pracowników sprowadzić do minimum. Wtedy żadna kontrola nie zdoła zakwestionować tych poczynań dyrekcji (...)”.

A jak te sprawy postawiono ostatnio w FSO?

„Czy biuro prawne FSO bierze na siebie rolę »obroncy uciśnionych« — na przekór dyrekcji? Nic z tych rzeczy. Działanie biura mieści się w generalnej linii działania dyrekcji w kształtowaniu stosunków prawnych z pracownikami. Dyrekcja chce, by wszelkie sprawy sporne były załatwiane przyzwolicie, jest więc gotowa zrezygnować z minimalizacji swego ryzyka w tych sprawach. Określenie, do jakich granic można się w takim działaniu posunąć — pozostawia swoim prawnikom.”

„Biuro prawne dyrekcji zmienia w ten sposób swoją rolę. Z ogniwa, które może być nastawione wyłącznie na mnożenie spraw konfliktowych między dyrekcją a pracownikami, które może ponadto wpływać na jątrzenie i przedłużanie się tych spraw, staje się czynnikiem zapobiegającym powstawaniu sytuacji konfliktowych. Nie tylko zresztą w dziedzinie roszczeń powypadkowych.”

„(...) wyłania się nowy element w pracy zakładowego prawnika: wewnątrzzakła-